

## Na drodze ku Niebu

Obchodzimy ?wi?to Wniebowst?pienia Pa?skiego. W Jezusie cz?owiek po raz pierwszy zmartwychwsta? i po raz pierwszy wst?pi? do Nieba. To zapowied? tego, co mamy nadziei? spotka równie? nas na ko?cu czasów.

Zanim to si? stanie, musimy jednak stara? si? zrealizowa? co? bardzo wa?nego. Przed odej?ciem z ?ycia ziemskiego Jezus pozostawia? nam testament. „Ojcze, aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili jedno w Nas, aby ?wiat uwierzy?, ?e? Ty Mnie pos?a?”. W nim wyra?a? to, co przez ca?e ?ycie le?a?o mu najbardziej na sercu, to najcenniejsze: pragnienie, aby?my stworzeni na obraz i podobie?stwo Boga Trójcy, budowali mi?dzy nami jedno?? podobn? do jedno?ci Osób Boskich. Tego testamentu nie pozostawi? nam jako przykazanie, bo przykaza? mo?na cz?owiekowi tylko to, co jest w stanie wykona?. Ta jedno?? jest czym? Boskim. Nie jest, wi?c w zasi?gu ludzkich mo?liwo?ci. Ona mo?e by? tylko podarowana przez Boga. Dlatego o taki dar dla nas Jezus modli? si?. A je?li si? modli?, znaczy to, ?e wiezia?, ?e za Bo?a ?ask? i za nasz? wspó?prac? mo?na t? jedno?? budowa?. Ten testament jest wezwaniem dla ka?dego z nas. Jak budowa? tak? jedno??? ?atwo jest stara? si? j? budowa? w sposób niew?a?ciwy. Dla wielu z nas, którzy prze?yli re?im komunistyczny, jedno?? mo?e kojarzy? si? z dyscyplin?. Niektórzy s? do my?lenia i rozkazywania, a inni do wykonywania. W tak rozumianej jedno?ci nie ma miejsca ani dla wolno?ci, ani dla mi?o?ci, ani dla rozwoju osobowo?ci cz?owieka. W ten sposób dokonuje si? natomiast umasowienie ludzi. Podobnie jest w sektach, gdzie jedno?? realizuje si? oko?o charyzmatycznego przywódcy, za którym wszyscy id? pos?uszenie, wierzc ?lepo w jego nienaruszaln? ?ask? stanu. Bo?? jedno?? buduje si? na innych zasadach. Istot? Bo?ej jedno?ci jest mi?o??. Mi?o?? nie karze. Mi?o?? proponuje. Dlatego Bo?ej jedno?ci nie buduje si? z góry, lecz uni?aj?c si?. Aby budowa? jedno?? ludzko?ci, Bóg nie dyrygowa? operacji z Nieba, lecz uni?y? samego siebie. Sta? si? cz?owiekiem, s?u?y?, pracowa? i odda? ?ycie dla nas. Bo?ej jedno?ci nie realizuje si? wokó? cz?owieka, który ma autorytet, lecz wokó? Chrystusa, który ?yje tam gdzie ludzie odnosz? si? do siebie z mi?o?ci?. To znaczy tam, gdzie ludzie, s?uchaj? si?, szanuj? zdanie jedni drugich, wyra?aj? swoje zdanie jako dar i dlatego potrafi? straci? je dla drugiego równie? wtedy, kiedy maj? wobec niego jaki? autorytet. Kiedy ?yje si? tak, ka?dy czuje si? wolny i tak traktowany, ?atwiej odpowiada na mi?o?? mi?o?ci?. Mi?o?? staje si? wtedy wzajemna i wtedy Bóg mo?e podarowa? ?ask? jedno?ci. Jakie s? przeszkody w budowaniu Bo?ej jedno?ci? Pierwsz? i g?ówn? przeszkod? jest pycha. Pycha powoduje, ?e cz?owiek chce by? górn?. Nie potrafi przyzna? drugiemu racji, bo nie chce si? uni?y?. A bez tego uni?ania si? wobec prawdy, jedno?ci si? nie zbuduje. Dlatego w budowaniu jedno?ci najlepiej radz? sobie nie tyle osoby, które maj? cechy przywódcze, ile osoby, które maj? cechy maryjne, osoby, które potrafi? ?y? z nastawieniem s?u?by i pokory. Takie osoby nie narzucaj? si?, nie wymagaj?, aby ludzie skupiali si? wokó? nich. Wol? s?ucha? ni? mówi?. Nie przyznaj? sobie jakiego? autorytetu, lecz staraj? si? przede wszystkim da? dobry przyk?ad. Okazuje si? wtedy, ?e z biegiem czasu i w sposób jakby naturalny autorytet przyznaj? im ludzie. Ludzie ich szanuj? i orientuj? si? ku nim nie z obowi?zku, lecz z potrzeby serca. Jakie s? owoce ?ycia Bo?? jedno?ci?? Pierwszym z nich jest **jedno?? z Bogiem**. Nikt nie jest bardziej zjednoczony z Bogiem ni? ten, kto ?yje w jedno?ci z bra?mi, bo ten ?yje ?yciem podobnym do ?ycia samego Boga. Innym owocem jest **poczucie samorealizacji**. Stworzeni na obraz Boga, nie czujemy si?

w pełni zrealizowani wtedy, kiedy żyjemy w pojedynku, lecz wtedy, kiedy żyjemy w jedności z braćmi. Innym owocem jest **radość**. Jezus obiecywał pełnię radości tym, którzy żyją jego Nowym Przykazaniem. Jeszcze innym owocem jest **nowa ewangelizacja**, bo „po tym poznajcie, że jesteście uczniami moimi, jeżeli mi obojętnie będziecie”.

Odwagi wińc! Testament Jezusa: „Aby wszyscy byli jedno” pozostaje wciąż tym zadaniem powierzonym każdemu i każdej z nas.

ks. Roberto